

Sygn. akt III AUa 790/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Szczecinie

sprawy Z. Z. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale zainteresowanych H. B., D. M. (1) i B. Z.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym i wymiar składek

na skutek apelacji Z. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 70/15

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

III AUa 790/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28 listopada 2014r. stwierdził, że B. Z., H. B. i D. M. (2) podlegają obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów, które płatnik składek Z. Z. (1) określił jako umowy o dzieło a organ uznał jako umowy o świadczenie usług. W decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, wykazane w załączniku nr 2 do kontroli, gdzie z imienia i nazwiska wskazano ubezpieczonych i wartości podstaw wymiaru za okres styczeń 2011r. – grudzień 2013r.

Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wydał decyzje indywidualne:

- z dnia 28 listopada 2014r., stwierdzającą, że H. B. podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów, które płatnik składek Z. Z. (1) określił jako umowy o dzieło a organ uznał jako umowy o świadczenie usług; w decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za w/w ubezpieczoną okres grudzień 2012r. – czerwiec 2014r.,

- z dnia 28 listopada 2014r., stwierdzającą, że D. M. (2) podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów, które płatnik składek Z. Z. (1) określił jako umowy o dzieło a organ uznał jako umowy o świadczenie usług; w decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za w/w ubezpieczoną okres grudzień 2013r.,

- z dnia 28 listopada 2014r. stwierdzającą, że B. Z. podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów, które płatnik składek Z. Z. (1) określił jako umowy o dzieło a organ uznał jako umowy o świadczenie usług; w decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za w/w ubezpieczoną okres wrzesień 2011r. – czerwiec 2014r.

Płatnik składek Z. Z. (1) zaskarżyła w/w decyzje organu rentowego podnosząc, że czynności wykonywane przez poszczególne osoby na rzecz skarżącej stanowiły dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Skarżąca odnosząc się do stanowiska organu rentowego dokonała analizy umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług zauważając, że poza wyszukiwaniem cech charakterystycznych obu umów (przy czym zdaniem skarżącego przeważają cechy umowy o dzieło), decydującym w sprawie winna być wola stron, ich wspólny zamiar, który w sposób jednoznaczny wskazuje, że strony chciały i zawarły umowę o dzieło. Stąd też nie ma ona obowiązku odprowadzania od zawartych umów o dzieło składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o oddalenie odwołań, powtarzając argumentację z uzasadnienia decyzji.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 stycznia 2013r.:

- w sprawie o sygn. akt IV U 71/15,

- w sprawie o sygn. akt IV U 72/15,

- w sprawie o sygn. akt IV U 73/15,

zarządzono połączenie w/w sprawy ze sprawą o sygn. akt IV U 70/14, wszystkie z odwołania płatnika składek Z. Z. (1) w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015r. oddalił odwołania i orzekł o kosztach procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. Z. (1) od 1991r. do chwili obecnej prowadzi szkołę (...) w Ś.. W maju 2011r. Z. Z. (1) złożyła wniosek do Urzędu Miasta w Ś. o wydanie zezwolenia na założenie i prowadzenie niepublicznego przedszkola (...) w Ś., w którym realizowany będzie program edukacyjny w języku polskim i w języku angielskim, co zostało pozytywnie zweryfikowane przez w/w Urząd. Zgodnie w treścią wniosku przedszkole prowadzi działalność edukacyjną i wychowawczą zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 2010r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania. Przedszkole realizuje cele i zadania wynikające z ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty. Przedszkole działa na podstawie statutu. W statucie wskazano zaś, że przedszkole zapewnia realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego określonej przez Ministra Edukacji Narodowej – zawartej w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Ponadto wskazano, że w przedszkolu realizuje się program edukacyjny

„Dobry start przedszkolaka” M. W..W statucie podano też dane osobowe i kwalifikacje zawodowe pracowników pedagogicznych przewidzianych do zatrudnienia tj. Z. Z. (2) (filolog anglista), B. Z. (wychowanie przedszkolne, Studium (...)), A. K. (asystent nauczyciela, szkoła średnia – staż w bibliotece i jako animator kultury). Wskazano, że o każdej zmianie planowanego zatrudnienia, dyrektor niezwłocznie poinformuje władze oświatowe.

Z. Z. (1) w ramach prowadzonego przedszkola zatrudnia na podstawie umowy o pracę osoby na stanowiskach nauczyciel, asystent nauczyciela i obsługowo-administracyjnych. Na stanowisku nauczyciela m.in. od 15 października 2012r. do chwili obecnej A. S. na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Umowa zawarta jest na czas określony, do 14 października 2024r. A. S. prowadzi wraz z pomocą asystenta grupę przedszkolną 4-5 latków (20 osób). Jeżeli jest święto obchodzone w przedszkolu to wykonuje się dekoracje, które wykonują same nauczycielki (m.in. A. S.). Dekoracje pomagała wykonać zainteresowana D. M. (1), która prace takie wykonywała do czasu zatrudnienia jej na stanowisku nauczyciela. W chwili obecnej zainteresowana nadal pomaga wykonywać dekoracje w przedszkolu. Na stanowisku pracownika fizycznego od 1 września 2011r. zatrudniona jest E. K. w wymiarze pełnego etatu (8 godzin dziennie, 40 godzin w tygodniu). Obecnie umowa zawarta jest na czas określony, do 31 sierpnia 2022r. E. K. wykonuje obowiązki sprzątaczkii od początku powstania przedszkola. W godzinach jej pracy jest jedyną sprzątaczką. Nie ma ona kontaktu z innymi osobami, które wykonują czynności sprzątające na rzecz Z. Z. (1). Nie była ona nigdy szkolona przez inne osoby co do sposobu czy technik sprzątania. Sprawami księgowo-płacowymi (w tym sprawy US, ZUS) zajmuje się od ponad 10 lat K. G., która ma zawartą z Z. Z. (1) umowę o współpracę. K. G. tworzy dla Z. Z. (1) całość dokumentacji w odpowiednim programie komputerowym, na którym znajdują się m.in. umowy o dzieło, które tworzy ona gdy uzyska wiedzę, że dana osoba ma być zatrudniona na podstawie umowy o dzieło. Taki dokument jest jej potrzebny do dokonywanych przez nią rozliczeń – drukuje go z danymi podanymi przez płatnika składek, do podpisu dla stron. Nie widziała ona nigdy innej umowy o dzieło, którymi posługiwałaby się Z. Z. (1), niż tworzone przez nią. Z. Z. (1) nigdy nie radziła się K. G. w jakiej formie prawnej zatrudniać konkretne osoby.

Z. Z. (1) i H. B. sporządziły umowę z datą 3 grudnia 2012r. nazwaną „umowa o dzieło”, których przedmiotem było: opracowanie autorskich, oryginalnych sposobów na zapewnienie placówce świetlistego, nienagannego wyglądu; wdrożenie swoich autorskich sposobów w taki sposób, aby placówka była zawsze czysta i oceniana pozytywnie przez Sanepid; wykonanie projektu ogrodu i zieleni wokół budynku.

W umowie wskazano m.in., że:

- wykonawca nie jest podporządkowany dyrektorowi placówki w zakresie organizacji pracy, sam ustala godziny i dni wykonywania dzieła;
- wykonawca zobowiązuje się do uzyskania planowanego przez zamawiającego wyniku działań jak podano powyżej;
- zamawiający jest zobowiązany zapewnić wykonawcy materiały i narzędzia niezbędne do wykonania dzieła;
- wykonawca oświadcza, że posiada wiedzę, kwalifikacje i umiejętności niezbędne dla prawidłowego wykonania dzieła;
- rozpoczęcie wykonania dzieła ustalono na dzień 4 grudnia 2012r. zaś zakończenia na 31 grudnia 2013r.; za wynagrodzeniem 8000 zł brutto; wynagrodzenie miało być wypłacane ryczałtowo;
- autor zobowiązuje się przenieść na zamawiającego całość praw autorskich do dzieła, bez żadnych ograniczeń czasowych
- wykonawca nie może powierzyć wykonania zobowiązań wynikających z umowy innej osobie,
- w przypadku nie wywiązania się z umowy lub wykonania zlecenia w sposób wadliwy (zwłoki), zamawiającemu przysługuje prawo do kary umownej lub odstąpienie od umowy, ponadto na zasadach ogólnych może dochodzić odszkodowania przewyższającego karę umowną

- w sprawach nieuregulowanych, zastosowanie mają przepisy Kodeksu Cywilnego.

Umowa o tożsamej treści została zawarta na okres 13 stycznia 2014r. – 19 grudnia 2014r., przy czym dodano zapis, że H. B. nauczy sprzątaczkę pracującą na podstawie umowy o pracę swoich oryginalnych sposobów na zapewnienie świetlistego, nienagannego wyglądu oraz rozwinięcie i wdrożenie projektu ogrodu i zieleni wokół budynku. Faktycznie H. B. od grudnia 2012r. do chwili obecnej wykonuje prace sprzątaczkі np. myje okna, myje łazienki. Z reguły zajmuje się czynnościami, które wymagają większej uwagi niż bieżące sprzątanie, które wykonuje E. K.. Zainteresowana w zależności od potrzeb przychodzi do pracy 1-2 w miesiącu w sobotę lub niedzielę, w godzinach 11-16. Z tytułu wykonanej pracy otrzymuje ona miesięczne wynagrodzenie, zgodnie z przedkładanym jej rachunkiem do podpisania. Rachunki co miesiąc sporządza K. G. na podstawie danych telefonicznych, które przekazuje jej Z. Z. (1).

Z. Z. (1) i D. M. (1) sporządziły umowę z datą 2 grudnia 2013r. nazwaną „umowa o dzieło”, których przedmiotem było: opracowanie autorskich, oryginalnych pomocy w postaci dekoracji świątecznych i pomocy ułatwiających organizowanie opieki nad dziećmi w okresie świątecznym – gry i zabawy. W umowie wskazano m.in., że:

- zamawiający jest zobowiązany zapewnić wykonawcy materiały i narzędzia niezbędne do wykonania dzieła;
- wykonawca oświadcza, że posiada wiedzę, kwalifikacje i umiejętności niezbędne dla prawidłowego wykonania dzieła;
- wykonawca oświadcza, że dzieło będzie wynikiem jego oryginalnej twórczości i nie będzie naruszać praw osób trzecich, w szczególności praw autorskich oraz dóbr osobistych;
- rozpoczęcie wykonania dzieła ustalono na dzień 3 grudnia 2013r. zaś zakończenia na 17 grudnia 2013r.; za wynagrodzeniem 300 zł brutto;
- autor zobowiązuje się przenieść na zamawiającego całość praw autorskich do dzieła, bez żadnych ograniczeń czasowych,
- wykonawca nie może powierzyć wykonania zobowiązań wynikających z umowy innej osobie,
- w przypadku nie wywiązania się z umowy lub wykonania zlecenia w sposób wadliwy (zwłoki), zamawiającemu przysługuje prawo do kary umownej lub odstąpienie od umowy, ponadto na zasadach ogólnych może dochodzić odszkodowania przewyższającego karę umowną
- w sprawach nieuregulowanych, zastosowanie mają przepisy Kodeksu Cywilnego.

Faktycznie D. M. (1) w grudniu 2013r. spotkała się z Z. Z. (1), gdyż poszukiwała pracy jako nauczyciel. W tej dacie Z. Z. (1) nie miała wolnego etatu nauczyciela ale zaproponowała D. M. (1) wykonanie dekoracji na Boże Narodzenie dla przedszkola, która te wykonała. Z tytułu wykonanej pracy otrzymała wynagrodzenie, zgodnie z przedłożonym jej rachunkiem do podpisania. Rachunek sporządziła K. G. na podstawie danych telefonicznych, które przekazała jej Z. Z. (1). W okresie od stycznia do listopada 2013r. D. M. (1) pomagała w opiece nad dziećmi oraz dalej wykonywała dekoracje dla przedszkola (z okazji innych świąt i uroczystości), w tym pomagała innym nauczycielom w ich wykonaniu. W tym okresie prace wykonywała w ramach stażu z Urzędu Pracy. Obecnie, od 1 grudnia 2014r. D. M. (1) jest zatrudniona u Z. Z. (1) w ramach bonu zatrudnieniowego z Urzędu Pracy na stanowisku nauczyciela przedszkolnego na czas określony do 31 maja 2016r. D. M. (1) dalej wykonuje dekoracje dla przedszkola, w tym pomagała innym nauczycielom w ich wykonaniu.

Z. Z. (1) i B. Z. sporządziły umowę z datą 11 sierpnia 2011r. nazwaną „umowa o dzieło”, których przedmiotem było: sporządzenie w sposób nowatorski całej dokumentacji nowo powstałego przedszkola tj. statutu, sporządzeniu procedur przedszkolnych, opracowaniu planów nadzoru, zdrowotnego, przygotowaniu narzędzi do ewaluacji wewnętrznej i zewnętrznej, planu organizacji przedszkola, koncepcji przedszkola, dokumentacji dotyczącej współpracy z rodzicami, opracowaniu planów opieki nad nauczycielami i wszystkich pozostałych dokumentów,

które wykonawca uzna za niezbędne i przyczyniające się do funkcjonowania przedszkola na wysokim poziomie; wykonawca opracuje programy w wyniku których, przedszkole zaistnieje jako nowatorskie na skale województwa i regionu; wykonanie dzieła materialne i niematerialne mają doprowadzić do wysokiej oceny przedszkola w środowisku, jak i w przypadku wizytacji kuratorskiej; wykonawca zobowiązuje się do wprowadzania nowych elementów w opracowywanych materiałach uwzględniając aktualną literaturę fachową oraz badania i obserwacje nauczycieli i innych fachowców; wykonawca zobowiązuje się do nauczania nauczycieli przedszkola umiejętności radzenia sobie z dokumentacją, planowaniem, nauczania praktycznej metodyki i dydaktyki.

W umowie wskazano m.in., że:

- wykonawca nie jest podporządkowany dyrektorowi placówki w zakresie organizacji pracy, nie ma obowiązku przychodzić do placówki
- wykonawca zobowiązuje się do uzyskania planowanego przez zamawiającego wyniku działań jak podano powyżej;
- zamawiający jest zobowiązany zapewnić wykonawcy materiały, opracowania, dane i narzędzia niezbędne do wykonania dzieła;
- wykonawca oświadcza, że posiada wiedzę, kwalifikacje i umiejętności niezbędne dla prawidłowego wykonania dzieła;
- rozpoczęcie wykonania dzieła ustalono na dzień 19 sierpnia 2011r. zaś zakończenia na 20 sierpnia 2016r.; za wynagrodzeniem 150.000 zł brutto; wynagrodzenie miało być wypłacane ryczałtowo;
- autor zobowiązuje się przenieść na zamawiającego całość praw autorskich do dzieła, bez żadnych ograniczeń czasowych,
- wykonawca może powierzyć wykonania zobowiązań wynikających z umowy innej osobie, jednakże jest on odpowiedzialny wobec zamawiającego za jej działania jak za własne;
- w przypadku nie wywiązania się z umowy lub wykonania zlecenia w sposób wadliwy (zwłoki), zamawiającemu przysługuje prawo do kary umownej lub odstąpienie od umowy, ponadto na zasadach ogólnych może dochodzić odszkodowania przewyższającego karę umowną
- w sprawach nieuregulowanych, zastosowanie mają przepisy Kodeksu Cywilnego.

Faktycznie B. Z. jako były dyrektor przedszkola publicznego sporządza jako dyrektor pedagogiczny w placówce Z. Z. (1) całość dokumentacji z zakresu nadzoru pedagogicznego, jakie wymagane są przepisami prawa. Z tego tytułu nadzoruje też merytorycznie nauczycieli, tworzy plany pracy. Opracowuje ponadto programy wychowawcze, również w oparciu o przepisy prawa. Nadzoruje ewaluację wewnętrzną i zewnętrzną przedszkola, która również wynika z przepisów ustaw, tworząc a potem opracowując ankiety dla rodziców i nauczycieli w formie raportu. Ponadto zaproponowała ona Z. Z. (1), aby przedszkole rozpoczęło współpracę międzynarodową, której uwieńczeniem ma być E.. Dokumentacja, którą sporządza B. Z. jest niezbędna z mocy prawa do prawidłowego działania przedszkola. B. Z. swoje obowiązki wykonuje przede wszystkim w domu, jakkolwiek ma ona do dyspozycji wyodrębnione miejsce pracy w samym przedszkolu. W miesiącu jest ona 2-3 razy w przedszkolu. Z tytułu wykonanej pracy otrzymuje ona comiesięczne wynagrodzenie, zgodnie z przedkładanym jej rachunkiem do podpisania. Rachunki co miesiąc sporządza K. G. na podstawie danych telefonicznych, które przekazuje jej Z. Z. (1). Dzieci z przedszkola (...) uczestniczą w konkursach i występach artystycznych na terenie gminy Ś., jak też w konkursach plastycznych.

Przedszkole obchodziło (...) Dzień J. Obcych. Zdobyło Certyfikat „Bezpieczne Przedszkole (...)”. Przedszkole zorganizowało również (...), w toku której przedszkolaki nabywały wiedzę o innych krajach Europy wraz z elementami nauki języka obcego. W okresie lipiec-sierpień 2014r. organ rentowy przeprowadził postępowanie kontrolne wobec

płatnika składek Z. Z. (1). W jej wyniku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 28 listopada 2014r. wydał zaskarżone decyzje

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji spór w sprawie dotyczył natomiast tego, czy powyższe obowiązki świadczone były w ramach umowy o dzieło czy w ramach umowy o świadczenie usług.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.Dz. U. z 2013r., poz. 1442 z późn. zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym nie podlega natomiast pracownik wykonujący pracę na podstawie umowy o dzieło. Przepis art. 13 w/w ustawy stanowi przy tym, że zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie zaś do treści art. 66 ust. 1 pkt 1e i art. 69 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j.Dz.U. z 2008r., Nr 164, poz.1027 z późn. zm.) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia za okres od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627-646 k.c.). Przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na essentialia negotii umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowania rękojmi za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za jakość dzieła. Co do zasady sam również określa metodologię jego wykonania, jednakże tak, aby dzieło posiadało cechy określone w umowie. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Ponadto, na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła.

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do umów starannego działania, a nie rezultatu. Choć sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności.

Definicja ustawowa umowy zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu a zobowiązanie - w przypadku dochowania przez przyjmującego zlecenie należytej staranności – nakazuje uznać za wykonane pomimo nieosiągnięcia zakładanego rezultatu, nie oznacza to jednak, że umowa zlecenia, czy też umowa o świadczenie usług, nie ma na celu doprowadzenia do powstania rezultatu. W innym przypadku dający zlecenie nie miałby interesu w zawieraniu takiej umowy. Dający zlecenie również dąży do osiągnięcia istotnego dla siebie celu, w odmienny jednak sposób niż w przypadku umowy o dzieło ustawodawca uregulował kwestię realizacji umowy przez przyjmującego zlecenie i jego odpowiedzialności za jego niewykonanie. Cel dającego zlecenie nie jest elementem przedmiotowo istotnym dla umowy zlecenia, czy też umowy o świadczenie usług (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 stycznia 2013r., sygn. III AUa 959/12, opubl. LEX nr 1280943).

Ponadto, na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.), wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania.

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Mając na uwadze powyższe rozważania natury teoretycznej, Sąd Okręgowy podkreślił, że wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania czynności na podstawie w/w umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. Przy czym kwalifikacja prawna umowy musi się odnosić do okoliczności jej realizowania, wykonywanych czynności i sposobu wynagradzania. Sama nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło nie jest również elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, jak też, mniejsze znaczenie ma wola stron (art. 65 k.c.).

Odnosząc się do meritum sprawy to Sąd I instancji, mając do dyspozycji dowody z dokumentów oraz dowody z zeznań świadków i samych stron (płatnika składek i wszystkich zainteresowanych) zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego, że umowy łączące płatnika Z. Z. (1) z zainteresowanymi nie były umowami o dzieło, natomiast posiadały cechy umowy o świadczenie usług.

Sąd Okręgowy przede wszystkim dał wiarę zeznaniom obiektywnych świadków (K. G., E. K. i A. S.), które poinformowały o sposobie świadczenia pracy na rzecz płatnika składek, jak też jaką mają wiedzę o faktycznych czynnościach i sposobie ich wykonywania przez zainteresowane. E. K. prowadząca sprawy księgowo-płacowe przedszkola wskazała w jaki sposób tworzy się dokumentację u płatnika składek (z czyjej inicjatywy), terminach płatności wynagrodzenia, czy też jakie informacje przekazuje jej płatnik składek w celu tworzenia dokumentów księgowo-rozliczeniowych. K. G. (zatrudniona jako sprzątaczką) oraz A. S. (zatrudniona jako nauczycielka) wskazały zaś, co należy do ich obowiązków pracowniczych oraz, czy jest osoba, która wykonuje z nimi tożsame czynności, jak wygląda organizacja pracy w przedszkolu. Wreszcie Sąd dał wiarę zeznaniom zainteresowanych, które szczerze i w sposób kompletny opowiedziały o motywach ich zatrudnienia, o faktycznie wykonywanych czynnościach oraz o sposobie rozliczania ich z wykonanej pracy przez płatnika składek. Zeznaniom Z. Z. (1) Sąd dał zaś wiarę o tyle, o ile ich treść znalazła potwierdzenie w innych środkach dowodowych. Nie uszło bowiem uwadze Sądu Okręgowego, że Z. Z. (1) jest osobą dla której rozstrzygnięcie niniejszej sprawy bezpośrednio oddziałuje na jej zobowiązania pieniężne względem ZUS a ponadto może mieć wpływ na dotychczasowe metody prowadzonej działalności gospodarczej (wybór form zatrudnienia), stąd starała się ona zeznawać subiektywnie i wykazywać wyłącznie tylko korzystne dla siebie okoliczności sprawy tj. innowatorski i autorski sposób wykonywania pracy przez zainteresowane. Wreszcie Sąd dał wiarę dokumentacji zgromadzonej w sprawie, która była już przedłożona w toku kontroli ZUS, jak i dokumentacji pracowników przedszkola oraz dokumentacji z Urzędu Miasta Ś. w przedmiocie uzyskania przez Z. Z. (1) pozwolenia na prowadzenie przedszkola, gdyż dokumenty te są autentyczne i żadna ze stron ich nie kwestionowała. Odnosząc się zaś do samych umów o dzieło, które Z. Z. (1) przedłożyła dopiero na etapie zastrzeżeń do kontroli ZUS, czy wraz z wniesionym odwołaniem, to Sąd dał im znaczenie jedynie posiłkowe (potwierdzają fakt, że strony faktycznie łączyła umowa cywilnoprawna), gdyż to Z. Z. (1) je konstruowała, stąd mogła dowolnie kształtować ich treść. Stąd jeszcze raz podkreślenia wymaga w tym miejscu, że nie zapisy umowy a rzeczywiście wykonywane czynności oraz sposób

wzajemnych rozliczeń między stronami miał decydujący wpływ dla kwalifikacji prawnej umów łączących płatnika składek i zainteresowane.

Odnosząc się do umów zawartych pomiędzy Z. Z. (1) i H. B. to ich przedmiotem było „opracowanie autorskich, oryginalnych sposobów na zapewnienie placówce świetlistego, nienagannego wyglądu; wdrożenie swoich autorskich sposobów w taki sposób, aby placówka była zawsze czysta i oceniana pozytywnie przez Sanepid; wykonanie projektu ogrodu i zieleni wokół budynku”. Słuchana w sprawie H. B. szczerze przyznała jednak, że jej zadaniem było po prostu sprzątanie przedszkola, przy czym koncentrowała się ona nie na bieżących czynnościach porządkowych (co czyniła zatrudniona na umowę o pracę K. G.), lecz wykonywała inne czynności porządkowe (np. okresowe mycie okien, oczyszczanie kafelek w łazience). W orzecznictwie sądowym ugruntowanym jest zaś, że czynności polegające na porządkowaniu terenu i trawników czy też prace porządkowe w sklepie nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 października 2011r., sygn. III AUa 327/11, opubl. OSASz 2012/4/124-137). Trudno bowiem w przypadku wykonywania czynności sprzątania wyodrębnić element związany z wydaniem dzieła i jego odebraniem. Co więcej w umowie o dzieło rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. W rozpoznawanej sprawie strony takiego rezultatu również nie określiły. Użyte w umowie i akcentowane przez Z. Z. (1) zwroty jak „opracowanie autorskich, oryginalnych sposobów”, „wdrożenie swoich autorskich sposobów w taki sposób, aby placówka była zawsze czysta” miały więc na celu jedynie formalnie zawartej umowie niejako dodać cech charakterystycznych dla umowy o dzieło, przy czym nie znajdują one żadnego potwierdzenia w treści zeznań H. B., która wskazała, że wyłącznie sprzątała w przedszkolu. Co więcej zaprzeczyła ona, aby swoje sposoby (według Z. Z. (1) „autorskie sposoby”) na efektywne sprzątanie przekazywała czy uczyła ich innych pracowników przedszkola.

Mając więc na uwadze treść zeznań H. B. i drugiej sprzątaczkę K. G., które opisały sposób wykonywania przez siebie pracy na rzecz Z. Z. (1), który w zasadzie pozwala na ustalenie, że wykonywały tożsame czynności porządkowe a ponadto, że czynności wykonywane przez H. B. miały charakter powtarzalny i świadczone były systematycznie (1-2 razy w miesiącu przez okres dwóch lat), za stałym miesięcznym wynagrodzeniem, nie pozwala uznać, zdaniem sądu Okręgowego, że H. B. i Z. Z. (1) łączyła umowa o dzieło.

Odnosząc się do umowy zawartej pomiędzy Z. Z. (1) i zainteresowaną D. M. (1) to Sąd I instancji wskazał, że to jej przedmiotem było opracowanie autorskich, oryginalnych pomocy w postaci dekoracji świątecznych i pomocy ułatwiających organizowanie opieki nad dziećmi w okresie świątecznym – gry i zabawy. Sąd co do zasady zgadza się ze stanowiskiem Z. Z. (1), że wykonanie przez indywidualnie oznaczoną osobę pracy artystycznej (np. obrazu, fotografii) dla drugiej osoby winno być kwalifikowane jako umowa o dzieło, zaś samo dzieło stanowi „utwór” w rozumieniu prawa autorskiego. Jakkolwiek w ocenie Sądu O. rozstrzygającym w sprawie zainteresowanej D. M. (1) winien mieć ogół okoliczności związanych z zatrudnieniem jej przez Z. Z. (1), w tym zakres jej obecnych obowiązków pracowniczych, jak też innych osób zatrudnionych na stanowisku nauczyciela. Przede wszystkim nie ulega wątpliwości, że przedszkole stanowi taką instytucję, gdzie różnego rodzaju prace plastyczne są wykonywane zarówno przez dzieci, jak i dorosłych (nauczycieli ale też rodziców), co ma na celu uwrażliwić dziecko na sztukę a jednocześnie pozwala rozwijać w dziecku naturalne talenty plastyczne. Ponadto specyfika pracy przedszkola, w tym organizacja pewnych uroczystości, gier czy zabaw dla dzieci wymaga wcześniejszego przygotowania np. plansz czy ilustracji, co należy do obowiązków pracowniczych osób zatrudnionych na stanowisku nauczyciela. Fakt, iż tożsama sytuacja ma miejsce w przedszkolu Z. Z. (1) (przygotowywanie plansz, ilustracji przez nauczycieli) potwierdziła słuchana w charakterze świadka A. S. (zatrudniona jako nauczycielka). Co więcej wskazała ona, że w przedszkolu Z. Z. (1) do chwili obecnej prace plastyczne wykonuje zainteresowana D. M. (1) (od grudnia 2014r. na stanowisku nauczycielka), przy czym prace te zainteresowana wykonywała niezależnie od formy zatrudnienia (umowa o dzieło, staż z Urzędu Pracy, umowa o pracę na czas określony). Marginalnie Sąd zauważył, że D. M. (1) po raz pierwszy rozmawiając z Z. Z. (1) chciała się zatrudnić wyłącznie w charakterze nauczyciela. Z uwagi jednak na brak pracy na tym stanowisku a jednocześnie potrzeba zwiększonych ilości prac plastycznych dla nauczycieli (okres bożonarodzeniowy) spowodowało, że Z. Z. (1) zleciła zainteresowanej wykonanie części prac plastycznych, co odciążało pracujące na jej rzecz nauczycielki. Podkreślenia



jeszcze raz wymaga przy tym, że D. M. (1) tożsame prace plastyczne (o innej tematyce) wykonywała w ramach swoich obowiązków jako stażystka czy obecnie nauczycielka. Sąd wskazał na ugruntowane stanowisko judykatury, że pracodawcę, który zawiera z pracownikami na wykonanie takich samych czynności jak określone w umowie o pracę, najpierw krótkoterminowe umowy zlecenia, a następnie krótkoterminowe umowy o dzieło, uzależniając rodzaj tych umów od tego, w jakim czasie wynagrodzenie z nich nie było objęte składką na ubezpieczenie społeczne, obciąża obowiązkiem uwzględnienia wynagrodzeń z tych umów w podstawie wymiaru składek (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2000r., sygn. II UKN 614/99, opubl. OSNP 2002/1/23). Inaczej mówiąc, w ocenie Sądu zawarta pomiędzy zainteresowaną a płatnikiem składek umowa nazwana „umową o dzieło” miała na celu ominięcie obowiązku opłacania składek ubezpieczeniowych od wypłacanych na ich podstawie kwot pieniężnych. Natomiast rzeczywiście wykonywane na podstawie tej umowy prace dekoracyjne tworzone były tylko na użytek cyklu edukacyjnego w przedszkolu, w celu odciążenia zatrudnionych nauczycieli, którzy i tak musieliby wykonać te prace w zakresie obowiązków pracowniczych wynikających ze stosunku pracy. Co więcej plansze, ilustracje czy dekoracje tworzone są z okazji ponawiających się świąt czy uroczystości każdorazowo na nowo, gdyż służą one jako środek/narzędzie do pracy z dziećmi i są przez dzieci zużywane. Na uwagę zasługuje przy tym, że obecnie płatnik składek nie zatrudnia żadnej osoby na umowę o dzieło wyłącznie w celu tworzenia prac plastycznych dla przedszkole, zaś nadal wykonuje je zainteresowana i inni nauczyciele, zatrudnieni w oparciu o umowę o pracę.

Ponadto nie uszło uwadze Sądu, że w samej „umowie o dzieło” strony tak ustaliły jej przedmiot, że uniemożliwiły przeprowadzenie sprawdzianu na istnienie wad fizycznych, co jest charakterystyczne dla umowy o dzieło (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000r., sygn. IV CKN 152/00, opubl. OSNC 2001/4/63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Co więcej, w orzecznictwie wskazano również, że nie sposób uznać, aby rezultat podejmowanych czynności w postaci tworzenia dekoracji sklepowych stanowił wartość autonomiczną w obrocie, mającą indywidualizowany charakter. Należy przyjąć, że jest to umowa starannego działania, jaką jest umowa o świadczenie usług, a nie umowa rezultatu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 4 listopada 2014r., sygn. III AUa 750/14)

Odnosząc się zaś do zainteresowanej B. Z. to w ocenie Sądu Okręgowego również i ona zawarła z płatnikiem składek Z. Z. (1) umowę o dzieło, na mocy której miała utworzyć całą dokumentację przedszkola oraz zobowiązała się do nauczania nauczycieli przedszkola umiejętności radzenia sobie z dokumentacją i planowaniem oraz praktycznej metodyki i dydaktyki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednak, że podejmowane do chwili obecnej czynności zainteresowanej na rzecz płatnika składek w istocie stanowią czynności kompleksowego nadzoru pedagogicznego, wykonywane są z zachowaniem zasad starannego działania i stanowią świadczenie usług (art. 750 k.c.).

Wbrew bowiem stanowisku płatnika składek Z. Z. (1), która eksponowała nowatorski i autorski sposób działania zainteresowanej B. Z., nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że prowadzenie przedszkola (w tym niepublicznego) jest ściśle uregulowane przepisami prawa, co wyklucza dowolność w zakresie m.in. ustalania programu nauczania czy minimum kadrowego. Istotnym jest więc, że B. Z. nie jest autorem programu nauczania (podstawy programowej) w przedszkolu Z. Z. (3), nie jest też autorem jakichkolwiek modyfikacji tego programu, gdyż powyższe wynika z takich aktów prawnych jak ustawa z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty, rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 2010r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Ponadto już we wniosku o wpis podano, że w przedszkolu realizuje się program edukacyjny „Dobry start przedszkolaka” M. W. (a nie zainteresowanej). B. Z. ma jedynie specjalistyczną wiedzę, wykształcenie i doświadczenie zawodowe, które uprawnia ją do tworzenia dokumentacji niezbędnej do prawidłowego działania przedszkola. Inaczej mówiąc, realizując na rzecz Z. Z. (1) dokumentację nie tworzy ona nowych dzieł czy utworów racjonalizatorskich (w znaczeniu prawa autorskiego, a co starała się wykazać płatnik składek), lecz jedynie

sporządza konieczną i niezbędną dokumentację, tak aby przedszkole mogło w ogóle funkcjonować. Brak bowiem takiej dokumentacji, brak jej corocznej aktualizacji a przede wszystkim działanie w procesie pracy bez przestrzegania tych programów (stąd konieczność nadzoru nauczycieli) mogłoby spowodować nawet odebranie płatnikowi składek pozwolenia na prowadzenie przedszkola niepublicznego. Dlatego też nie jest niczym niezwykłym, że płatnik składek czynności te powierzyła profesjonalnie wykształconej osobie – B. Z.. Uwagi wymaga, że B. Z. ujęta została przez płatnika składek również w statucie przedszkola (przedłożonego w Urzędzie Miasta Ś.) jako pracownik pedagogiczny przewidziany do zatrudnienia, jak też na stronach internetowych przedszkola (<http://ecc.internetdsl.pl/przedszkole/przedszkole.swf>) wskazano, że pełni ona funkcję „dyrektora pedagogicznego”. Wreszcie sama zainteresowana przyznała, że aby przedszkole funkcjonowało, czynności przez nią wykonywane (dokumentacja i nadzór nauczycieli), w sytuacji rozwiązania z nią umowy czy jej wygaśnięcia, będą musiały być wykonywane przez inne osoby. W przekonaniu Sądu okoliczności te wskazują, że zainteresowana w przedszkolu płatnika składek wykonuje swoje zadania za zasadzie stałej (kilkuletniej) współpracy z zachowaniem najwyższej staranności przy ich realizacji. W ocenie Sądu również same zapisy umowy w sposób jednoznaczny wykazują, że B. Z. ma działać starannie, nie ustalono zaś żadnego weryfikowalnego rezultatu jej pracy. Na pewno za taki rezultat nie mogą zostać sporządzone przez nią dokumenty, gdyż przy ich tworzeniu zainteresowana była obowiązana przestrzegać regulacji prawnych dotyczących podstawy programowej obowiązującej w przedszkolach i zmian w tych regulacjach, uwzględniając też aktualną literaturę fachową oraz badania i obserwacje nauczycieli i innych fachowców. Same zaś dane liczbowe były jej przekazywane przez płatnika składek. Inaczej mówiąc sporządzane dokumenty nie były dziełem, ich wytworzenie było tylko oczywistą konsekwencją wykonywanej obsługi przedszkola w zakresie nadzoru pedagogicznego. Co więcej nadzór ten rozciągał się również na pracujących w placówce nauczycieli, których zainteresowana uczyła w jaki sposób sami mają pisać wymagana od nich dokumentację oraz sprawdzała, czy właściwie realizują podstawę programową z podopiecznymi. Oczywiście w placówce mogły być realizowane programy czy zajęcia o bardziej nowatorskich charakterze (np. (...)), jednakże taka działalność przedszkola chociaż pozytywna i warta powtórzenia stanowi jedynie element w nauczaniu dzieci, którego fundament w przedszkolu stanowi ustalona w przepisach prawa powszechnie obowiązującego podstawa programowa.

Sąd zważył też, że w wyniku działań zainteresowanej nie powstało żadne dzieło rozumiane jako konkretny, indywidualnie oznaczony wytwór, rezultat. Praca jej wplatała się w szereg czynności wykonywanych przez większą grupę osób. Dopiero ich wspólne wysiłki prowadzą do powstania efektu jakim jest prawidłowe działanie placówki, jej uznanie na rynku lokalnym (województwa i regionu). Podkreślić należy, że tak określony rezultat nie jest jednak obiektywnie weryfikowalny i nie może taki być, skoro faktem notoryjnym jest, że działanie takich placówek jak przedszkole niepubliczne uzależnione jest od wielu czynników, w tym zupełnie niezależnych od stron jak aktualny popyt na tego typu usługi czy ilość innych tego typu placówek na rynku. Ponadto przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby sporna umowa była rozliczana według osiągniętego efektu pracy. Zainteresowana nie ma wszak precyzyjnie określonego zakresu prac na dany miesiąc, zaś wynagrodzenie płacone jest periodycznie i w zasadzie w stałej wysokości. Wynagrodzenie zainteresowanej ukształtowane jest więc w sposób charakterystyczny dla umów o świadczenie usług, a nie dla umowy o dzieło, nie ma bowiem związku z żadnym konkretnym dziełem do wykonanym w danym miesiącu.

Sąd Okręgowy wskazał, że B. Z. zobowiązała się do stałej współpracy z płatnikiem składek. Co więcej jej obowiązki wobec płatnika są na bieżąco aktualizowane, według jej potrzeb a przede wszystkim zmian w przepisach prawa, odnoszących się do funkcjonowania przedszkola. Pozostawanie w takiej gotowości do pracy sprzeczne jest zaś z naturą umowy o dzieło. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 6 kwietnia 2011r., sygn. II UK 315/10, opubl. OSNP 2012/9-10/127) okoliczność wykonywania umowy o współpracy mającej za przedmiot powtarzalne i takie same usługi, świadczone systematycznie, za stałym wynagrodzeniem, nie pozwala jednocześnie uznać, że wykonywana jest odrębna (indywidualna) umowa o dzieło. Nie jest czynnością właściwą dla umowy o dzieło sytuacja, gdy osoba pozostaje w gotowości do pracy i za którą otrzymuje stałe (miesięczne) wynagrodzenie, a przy tym umowa trwa kilka lat. W orzecznictwie ugruntowanym jest również, że świadczeniem usług może być zarówno wykonywanie czynności faktycznych, jak i prawnych. Jednakże spod dyspozycji art. 750 k.c. wyłączone są umowy o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że art. 750 k.c.

ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych. Przykładami umów, do których art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, są: umowy o sprawowanie nadzoru inwestorskiego i autorskiego, jak również o zastępstwo inwestycyjne, umowy o zarządzanie w szczególności przedsiębiorstwem, w części, w jakiej dotyczą dokonywania czynności, itp. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 listopada 2012r., sygn. III AUa 864/12, opubl. Legalis). Oczywistym więc jest, że szeroko pojęty nadzór pedagogiczny, który sprawuje u płatnika składek B. Z., również należy kwalifikować jako świadczenie usług. Okoliczności tej nie zmienia fakt, że zainteresowana również nauczala osoby zatrudnione na etacie właściwej metodyki pracy nauczyciela. Jednolitym jest bowiem orzecznictwo sądowe, że usługi nauczycieli lub inne nauczanie noszą konstrukcyjne cechy umów (czynności) starannego działania, a nie umów rezultatu, bo nie przynoszą konkretnych, mierzalnych lub pewnych indywidualnych rezultatów niematerialnych, także wtedy gdy były prowadzone według indywidualnych programów nauczyciela (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012r., sygn. II UK 187/11, opubl. OSNP 2013/9-10/115; z 13 czerwca 2012r., sygn. II UK 308/11, opubl. LEX nr 1235841). Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że pozornie umowy o dzieło ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o dzieło. W takim przypadku decydujące znaczenie ma nie tyle treść umowy a okoliczności faktyczne jej wykonywania. W systemie ubezpieczeń społecznych nie są zaś rzadkie przypadki, w których nawet zgodnie nazwana przez strony umowa nie jest tą, która stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1999r., sygn. II UKN 403/98, opubl. OSNP 2000/5/194; z 28 marca 2000r., sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522; z 30 czerwca 2000r., sygn. II UKN 614/99, opubl. OSNP 2002/1/23; uchwała z 12 kwietnia 1994r., sygn. I PZP 13/94, opubl. OSNP 1994/3/39).

Obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie jest jednak zależny od woli stron, wprost wynika bowiem z przepisów prawa. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie w ocenie Sądu I instancji wykazało, że zawierane przez odwołującą się Z. Z. (1) z zainteresowanymi umowy o dzieło w swej istocie stanowiły umowy o świadczenie usług. Tym samym słuszne jest stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonych decyzjach, iż zainteresowane winny być objęte obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym za okres wykonywania spornych umów.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła Z. Z. (1), zaskarżając go w całości. Wniosła o:

- 1) uchylenie lub zmianę zaskarżonego wyroku
- 2) zasądzenie kosztów postępowania

W uzasadnieniu apelacji podniosła, że wyrok oparty jest na z góry błędnym założeniu, iż zawarta przez nią umowa nie jest umową o dzieło. Kodeks Cywilny w żaden sposób nie reguluje maksymalnych i minimalnych okresów trwania umowy o dzieło, jak i formy jej zawarcia. Może być ona ustna lub też pisemna. Jeśli chodzi o czas trwania, wszystko zależy od indywidualnych potrzeb wykonawcy i zleceniodawcy. Umowa z Panią B. Z. została zawarta w dniu 11 sierpnia 2011 roku na okres 5 lat, w którym miało powstać nowatorskie na skalę województwa i regionu przedszkole, placówka która nie istniała. Okres 5-letni tworzenia w/w dzieła jest konieczny dla celów zakończenia dzieła i możliwości poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, a cechy i parametry indywidualizujące dzieło zostały określone w umowie o dzieło z dnia 11 sierpnia 2011 r. Rezultaty tworzonego dzieła są widoczne, załączniki dokumentujące osiągnięcia przedszkola (pracownicy przedszkola podejmowali i podejmują tu swoją pierwszą pracę, nie posiadają doświadczenia, właścicielka również brak doświadczenia w branży przedszkolnej) co świadczy o rezultatach twórcy dzieła, który stworzył, opracował należyte narzędzia, programy, dokumenty i dokumentacje oraz wdrożył je, nauczył jak ich należy używać i nadal tworzy, wprowadza nowe elementy tak aby zamknąć tworzenie dzieła w określonym w umowie terminie, a osiągnięte przez dzieci i pracowników wysokie oceny świadczą o tworzeniu dzieła przez Twórcę z pełną odpowiedzialnością. Istotne jest, zdaniem apelującej iż w w/w umowie nie istnieje podległość służbowa wykonawcy. Wykonawca nie ma obowiązku przychodzić do placówki i w niej przebywać, a rezultat dzieła ma charakter samoistny, elementy dzieła już przekazane zamawiającemu istnieją same i niezależnie od Twórcy (Pani Z.. Twórca- jest bardzo rzadko w przedszkolu, a wszystko w zakresie już przekazanym funkcjonuje należycie). W pracach wykonywanych na podstawie omawianej umowy o dzieło przejawiają się elementy twórcze, innowacyjne (np. warsztaty muzyczne, europejski dzień języków obcych w przedszkolu, europaedukacja i inne). Czas poświęcony

przez wykonawcę na realizację dzieła nie wpływa na wysokość wynagrodzenia. Wynagrodzenie jest ściśle powiązane z efektem pracy.

Dalej apelująca wskazała, że umowa z Panią D. M. (1) została zawarta w dniu 02 grudnia 2013. Zamawiający powierzył Pani M. wykonanie autorskich, oryginalnych pomocy w postaci dekoracji świątecznych i pomocy ułatwiających organizowanie opieki nad dziećmi w okresie świątecznym. Kontrolujący nie zbadał jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, tylko oparł się na dosłownym brzmieniu otrzymanych od biura rachunkowego dokonującego rozliczeń pieniężnych, rachunkach sporządzanych przez księgową, w ich treści pojawiło się sformułowanie „umowa o dzieło”, ale miało ono tylko znaczenie księgowo-rachunkowe.

Biuro rachunkowe w swoich rachunkach pominęło część treści umowy i wpisało opieka nad dziećmi. Ponadto, kontrolujący nie wykazał żadnego zainteresowania faktyczną umową, a gdy ją otrzymał bez merytorycznego uzasadnienia- ocenił, iż jest to pozorna umowa o dzieło.

Umowa z H. B. została zawarta w dniu 03 grudnia 2012. Zamawiający powierzył jej opracowanie autorskich, oryginalnych sposobów na usunięcie istniejących zaniedbań na terenie placówki, które rzekomo były nie do usunięcia. Rezultaty osiągnięte przez panią B. były rewelacyjne. Również projekt ogrodu i zieleni wokół budynku został wykonany. Pani B. sama ustalała godziny i dni wykonywanego dzieła. W umowie zawartej w dniu 03.01.2014 r. Pani B. zobowiązała się do nauczania sprzątaczkę pracującą na umowę o pracę umiejętności stosowania swoich autorskich oryginalnych sposobów dbania o pomieszczenia i otoczenie budynku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok z dnia 20 września 2012 r., III AUa 497/12, LEX 1223483). Nie nazwa zawartej umowy, ale jej rzeczywisty przedmiot, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy, toteż Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że w rzeczywistości płatnika nie łączyły z zainteresowanymi umowy o dzieło.

Z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony mogą kształtować stosunek prawny według własnej woli, jednak musi to być zgodne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika zatem również zakaz zawierania umów, których celem jest obejście prawa. Prawidłowe określenie przez organ rentowy typu umów łączących strony w niniejszej sprawie, których rzeczywistym celem było świadczenie pewnego rodzaju usług, nie stanowi zatem naruszenia zasady swobody umów, ale jest z nią zgodne, gdyż w przeciwnym razie cel umów zmierzałby do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie w zakresie umów łączących płatnika z zainteresowanymi zachodzi konieczność zakwestionowania zasady swobody zawierania umów i poszanowania woli stron, bowiem płatnik oraz zainteresowani ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tej umowy. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji, jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony

łączyły umowy o świadczenie usług. Odnosnie natomiast zamiaru zawarcia umów o dzieło, a także świadomego ich podpisania przez zainteresowanych, Sąd Apelacyjny podtrzymuje swe dotychczasowe stanowisko, że okoliczności te nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20.09.2012r., III AUa 497/12).

Po przeprowadzonej analizie materiału dowodowego Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że wykonywane przez zainteresowane czynności nie prowadziły do osiągnięcia rezultatu w postaci wytworzonego dzieła, a zawarte z płatnikiem składek umowy były w rzeczywistości umowami o świadczenie usług. Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, co oznacza, że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy zlecenia, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

O tym, jaki stosunek prawny łączył strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie przesądza, że czynności wykonywane przez zainteresowane nie prowadziły do powstania indywidualnego, niepowtarzalnego dzieła. Znaczenie ma też faktyczna realizacja zobowiązania, które nie było jednorazowe, lecz stanowiło szereg powtarzających się czynności. Działania zainteresowanych nie posiadały cech oryginalności, nadto wynagrodzenie było należne za wykonane czynności, nie zaś za wykonanie oznaczonego dzieła.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że weryfikowalność rezultatu ze względu na istnienie wad stanowi jeden z wyznaczników umowy o dzieło. Działania wykonywane przez zainteresowane takiej cechy nie posiadały, albowiem jak omówiono wyżej, przedmiot umowy nie został zindywidualizowany. W przypadku umowy o dzieło zawsze musi wystąpić jednorazowy efekt, zindywidualizowany już na etapie zawierania umowy tak, by możliwe było jednoznaczne zweryfikowanie po wykonaniu. W umowach zawartych przez strony nie wskazano na zindywidualizowany, konkretny efekt, który poddaje się weryfikacji na istnienie wad. Wykonanie oznaczonego dzieła, o którym mowa w art. 627 k.c., to stworzenie dzieła, które poprzednio nie istniało.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że sprzątania przedszkola czy dbania o ogród, wykonywania bliżej nieokreślonych pomocy w postaci dekoracji świątecznych czy też sporządzania stale, cyklicznie dokumentacji z zakresu nadzoru pedagogicznego, sporządzania planów pracy przedszkola nie można wbrew twierdzeniom apelującej uznać za dzieło w rozumieniu wyżej cytowanego przepisu.

Praca osoby sprzątającej czy wykonującej pomoce w postaci ozdób prowadzącej nadzór, sporządzającej dokumentację polega na starannym działaniu. Wkład w postaci wiedzy, wysiłku intelektualnego wymaganego przy każdej pracy umysłowej, jest elementem obowiązku starannego działania.

Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego. Choć prezentowane na tle odmiennych stanów faktycznych, to ujmuje istotę umowy o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych. I tak w wyroku z dnia 25 marca 2015 roku (III UK 159/14) Sąd Najwyższy wywiódł refleksję, że w dobie, gdy podmioty zamawiające kierują się wyłącznie kryterium ceny, zawieranie umów o dzieło staje się powszechną praktyką.

Oczywiście popularność umowy o dzieło wynika z faktu, że z tytułu zawarcia takiej umowy nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. O ile jest on z perspektywy zamawiającego korzystny, o tyle prowadzi do ukształtowania takiej zależności, że wykonujący pracę nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem, czy chorobą. Naturalnie ten element nie może być w sprawie decydujący i powodujący zakwalifikowanie czynności zainteresowanych automatycznie do umowy o świadczenie usług. Może jednak rzucać światło na przewartościowanie pojęć dotyczących dzieła (...).

Taka sytuacja zaistniała w sprawie, gdy to z zatrudnionymi zawarto umowę o dzieło jedynie z zamiarem zmniejszenia obciążenia płatnika. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Zatem w myśl wskazanego przepisu ważność spornych umów o dzieło należało ocenić według umowy zlecenia w rozumieniu art. 750 k.c. W takim stanie prawnym organ rentowy zasadnie objął zainteresowanych obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Tak argumentując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika jako niezasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka